



Sygn. akt II KK 298/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **P. M.**

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 kpk

w dniu 7 listopada 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lutego 2013 r.,

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 października 2011 r.

uchyla wyrok w zaskarżonym zakresie, tj. w odniesieniu do utrzymania w mocy rozstrzygnięcia co do czynu zakwalifikowanego z art. 291 § 1 kk (pkt XVI wyroku Sądu Okręgowego w W.) oraz w konsekwencji - co do kary łącznej (pkt XVIII c tegoż wyroku) i sprawę oskarżonego P. M. w zakresie

dotyczącym czynu z art. 291 § 1 kk przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

UZASADNIENIE

P. M. zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie trzech przestępstw, tj. z art. 258 § 1 k.k. (czyn ujęty w a.o. jaki IX), z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (czyn w pkt X) oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (czyn z pkt XI). Czyn zarzucony jako wyczerpujący znamiona przestępstwa paserstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. został opisany przez prokuratora jako polegający na tym, iż: „ w nieustalonym czasie, nie wcześniej niż w dniu 22 i nie później niż w dniu 25 marca 2009 r. w W., przyjął wzmocniacz samochodowy marki GS pochodzący z kradzieży z włamaniem do samochodu marki Mitsubishi Eclipse, nr rej. [...] dokonanej na szkodę R. N., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne”.

Wyrokiem z dnia 4 października 2011 r., sygn. akt ... 74/10, Sąd Okręgowy w W. uznał oskarżonego za winnego wszystkich trzech przestępstw, i nie dokonując żadnych zmian w opisie czynu z art. 291 § 1 k.k. skazał go za to przestępstwo na karę roku pozbawienia wolności, zaś jako karę łączną, obejmującą także skazania za pozostałe dwa przestępstwa (pkt IX i XVII wyroku), wymierzył karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt XXVIII c).

Apelację od tego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego złożył tylko obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1/ bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na nienależytym obsadzeniu Sądu tj. orzekanie przez Sąd I instancji w składzie jednoosobowym, w odniesieniu do czynu z art. 189 § 3 k.k. (zarzut popełnienia tego przestępstwa postawiono innym współoskarżonym w tym procesie – uw. SN);

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mających istotny wpływ na treść orzeczenia, ujmowany w odniesieniu do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej;

3/ obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mających istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną ocenę

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt X i XI.

W apelacji został postawiony także – z ostrożności procesowej – zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej.

Tak formułując zarzuty apelacji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji wyrokiem z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt ... 401/12, w odniesieniu do tego oskarżonego zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku w odniesieniu do skazanego P. M. wniósł Prokurator Generalny.

Zaskarżając wyrok w zakresie rozstrzygnięcia w pkt 4, utrzymującego w mocy wyrok Sądu i instancji w pkt XVI i XVIII c, zarzucił mu: „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia, wydanego z naruszeniem przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 366 § 1 k.p.k., polegającym na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu wykonawczego, co skutkowało przypisaniem oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w sytuacji, gdy wartość ta determinuje prawno-karną ocenę w zakresie odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo lub wykroczenie”.

Podnosząc taki zarzut Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazaniu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co skutkowało jej uwzględnieniem w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k. Rację ma skarżący, że sąd II instancji z rażącą obrazą art. 433 § 1 k.p.k. nie rozpoznał sprawy w granicach zaskarżenia, czego efektem było utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w odniesieniu do skazania za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k., pomimo, iż w zakresie tego typu czynu

zabronionego nie ustalono wartości pochodzącego z kradzieży z włamaniem przedmiotu przyjętego przez oskarżonego. Przypomnieć należy, że rzecz będąca przedmiotem czynności wykonawczych ujętych w opisie wykroczenia z art. 122 § 1 k.w. (ujęto w tym przepisie - mienie, które pochodzi z kradzieży lub przywłaszczenia) może pochodzić także z kradzieży z włamaniem (por. np. uchwała SN z dnia 24 września 1997 r., I KZP 15/97, OSNKW 1997, z.11-12, poz. 96; wyrok SN z dnia 28 lipca 2004 r., V KK 104/04, LEX nr 121684). W takiej zatem sytuacji, z uwagi na tzw. „przepełowiony” charakter czynu zabronionego opisanego w typie przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., wynikający z treści art. 122 § 1 k.w., i przy określonej w tym przepisie wartości granicznej przedmiotu czynności wykonawczej, która w dacie orzekania przez oba sądy wynosiła 250 zł (do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2013, poz.1247), obowiązkiem sądu I instancji było ustalenie wartości tej rzeczy, tak aby prawidłowo określić zasadę odpowiedzialności za taki czyn. Tymczasem sąd ten tej okoliczności w ogóle nie zweryfikował, albowiem z uzasadnienia wyroku wynika, iż kwestia ta nie była przedmiotem prawnych ocen (str. 80-81). Co więcej, wzmocniacz ten w czasie postępowania przygotowawczego zabezpieczono i następnie wydano go pokrzywdzonemu, nie ustalając w czasie przesłuchania tego świadka wartości tego urządzenia (k.1093-194 oraz 1109 i 1110), ani też nie dopuszczając innego dowodu celem określenia wartości tego przedmiotu. W toku postępowania sądowego przesłuchano R. N. w sposób pobieżny, nie wnikając zupełnie w kwestie określenia wartości tego przedmiotu, choć jak wykazano powyżej, kwestia ta była relewantna (por. k. 3104); doszło więc wówczas do rażącej obrazy art. 366 § 1 k.p.k. przez sąd I instancji.

W apelacji co do rozstrzygnięcia odnośnie tego czynu skierowano zarzuty, które dotyczyły dowodów i właściwej ich oceny (art. 7 i 410 k.p.k.). To zatem w ramach tych zarzutów, kwestionujących trafność ustaleń faktycznych sąd II instancji miał obowiązek dokonania kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia. Jak wykazano jest niesporne, że wartość przedmiotu czynności wykonawczej paserstwa jest elementem kształtującym prawny byt wykroczenia lub też przestępstwa, a zatem powinna być także przedmiotem ocen w kategorii trafnych ustaleń faktycznych.

Tymczasem w uzasadnieniu wyroku kwestii tego zarzutu poświęcono kilka zdań, z których żadne nie odniosło się do tej kluczowej kwestii (str. 64-65 uzasadnienia wyroku). Co więcej, w uzasadnieniu wyroku odesłano w tym zakresie do rozważań sądu I instancji zawartych w uzasadnieniu wyroku na k.102 - 104 uzasadnienia, chociaż uzasadnienie to liczyło tylko 90 kart. Nie jest zatem tak jak twierdzi Prokurator Generalny, że w tym zakresie kwestia wartości przedmiotu czynności paserstwa nie mieściła się w granicach środka odwoławczego określonych w art. 433 § 1 k.p.k., co z kolei powinno skutkować koniecznością zastosowania art. 440 k.p.k. przez sąd odwoławczy. Granice środka odwoławczego w tej sprawie były wyznaczone poprzez zaskarżenie wyroku co do tego czynu w całości, zaś zarzut sformułowany do tego przestępstwa odnosił się zarówno do niewłaściwej oceny dowodów, jak i w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych poczynionych co do popełnienia tego przestępstwa. Nie sposób twierdzić, że w takich ramach nie mieścił się obowiązek skontrolowania wartości przedmiotu przyjętego z kradzieży z włamaniem.

Okoliczność ta – czyli niezasadność powołania się skarżącego także na obrazę art. 440 k.p.k. – nie ma jednak żadnego znaczenia w kontekście zasadności kasacji, skoro doszło do rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 1 k.p.k., co mogło mieć oczywisty i istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Nie sposób wykluczyć, że właściwa kontrola w tym obszarze może skutkować przyjęciem, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowi wykroczenie, którego karalność uległa już przedawnieniu. Konieczne stało się zatem uchylene wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sądzie II instancji. Sąd ten rozpozna apelację obrońcy w zakresie tego czynu i ustosunkuje się w jej ramach do kwestii wartości przedmiotu paserstwa, rozważając ewentualnie zastosowanie art. 452 § 2 k.p.k. Konsekwencją uchylene wyroku w tym zakresie jest również uchylene rozstrzygnięcia o karze łącznej.